

Sygn. akt I ACa 507/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SO del. Małgorzata Skoczyńska
Protokolant	Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko Bankowi (...) w T.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 539/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki E. B. na rzecz pozwanego Banku (...) w T. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

I ACa 507/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20.12.2013r., Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił powództwo powódki E. B. o zasądzenie od pozwanego Banku (...) w T. kwoty 185.030 złotych.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że powódka E. B. zawarła z pozwanym Bankiem (...) w T. umowę prowadzenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego oraz lokaty terminowej środków pieniężnych. Dnia 8 kwietnia 2004 roku powódka udzieliła swojej kuzynce

i jednocześnie pracownikowi pozwanego banku - A. Z. pełnomocnictwa do dysponowania swoimi oszczędnościami. Własnoręczność podpisu została potwierdzona w Urzędzie Miejskim w T.. Na podstawie udzielonego upoważnienia A. Z. podjęła z konta powódki kwotę 51 342,88 złotych.

W dniu 14 lipca 2004 roku, po wykryciu przestępstwa w pozwanym banku i zgłoszenia sprawy do prokuratury, powódka poinformowała pozwanego w dniu 28 lipca 2004 roku, że pełnomocnictwo jest nieważne. W dniu 9 sierpnia 2004 roku poinformowała natomiast pozwanego, iż udzieliła pełnomocnictwa, a w dalszej korespondencji stwierdziła, iż pełnomocnictwo jest fałszywe. Powódka nie negowała prawdziwości pełnomocnictwa, co znalazło potwierdzenie w pozwie oraz w zeznaniach powódki. Powódka potwierdziła także, iż sama własnoręcznie ten dokument napisała.

A. Z. była pracownikiem banku od 1983 roku. W lipcu 2004 roku Prokuratura Okręgowa w R. wykryła nieprawidłowości w dowodach wypłat, książeczkach oszczędnościowych oraz w systemie bankowym. Podejrzana była m.in. A. Z.. W banku działał system kontroli. Księgowanie nieprawidłowości, zgodnie z opinią biegłego księgowego, sporządzoną w trakcie śledztwa, odbywało się pomiędzy kontami klientów pozwanego. Jeśli klient nie zgłosił do banku nieprawidłowości braku środków na swoim rachunku, nikt z osób prowadzących kontrolę i nadzór nie był w stanie wykryć nieprawidłowości w banku. Pierwsze nieprawidłowości wykryto w 2004 roku na skutek skargi klienta o braku środków na rachunku i od razu zostały zgłoszone do Prokuratury. Powódka powoływała się na błąd oświadczenia woli. Jednakże powódka z własnej woli udzieliła pełnomocnictwa A. Z.. Zgodnie z art. 84 k.c. w razie błędu, co do czynności prawnej, można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli.

Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Powódka nie złożyła oświadczenia wymaganego art. 88 k.c. Pozwany nie miał wpływu na decyzje podejmowane przez powódkę odnośnie udzielonego pełnomocnictwa, które było prawidłowe, podpisane, poświadczane, a czynność opłacona. W kwietniu 2004 roku pozwany nie miał wiedzy, że w Banku (...) w T. występują nieprawidłowości. Nie było także skarg na pracowników pozwanego Banku oraz na A. Z..

Powódka żądała kwoty 60.100,00 złotych wraz z odsetkami, to jest kwoty 185.030,00. A. Z. na podstawie pełnomocnictwa, wypłaciła z rachunków powódki kwotę 51 342,88 złotych. Wysokość tej kwoty potwierdza system bankowy pozwanego, opinie biegłych oraz ustalenia prowadzonego śledztwa - postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 lipca 2010 roku, sygn. akt

(...) Prokuratury Okręgowej w R.. Pełnomocnik wypłacił

z rachunków powódki kwotę 51 342,88 złotych. Na podstawie załączonej do pozwu książeczki oszczędnościowej wynika, że powódka sama w dniu 30 lipca 2004 roku zlikwidowała i wypłaciła środki z dwóch lokat oszczędnościowych w wysokości 139 900 złotych. Następnie powódka w lipcu 2004 roku rozwiązała z pozwanym także pozostałe umowy lokat.

Powódka jako strona twierdząca (dochodząca roszczenia w postaci zapłaty) winna udowodnić zaistnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego, tj. niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, szkoda (jej wysokość) oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy w żaden sposób nie można przyjąć, iż powódka wykazała (udowodniła) zaistnienie przytoczonych wyżej przesłanek odpowiedzialności pozwanego, niezbędnych do skutecznego dochodzenia roszczenia (pozwalających na uwzględnienie powództwa).

W pierwszej kolejności Sąd zauważył, iż powódka wskazuje, że to pozwany ponosi odpowiedzialność opartą na art. 415 k.c. Jednocześnie jednak twierdzi - co przeczy temu pierwszemu i zarazem czyni nieuzasadnionym domaganie się zapłaty wskazanych w pozwie sum, iż udzieliła pełnomocnictwa kuzynce i zarazem pracownicy pozwanego banku - A. Z. do dysponowania jej oszczędnościami, jednocześnie nie przedstawiając jakiegokolwiek dowodu podważającego podpis, czy też pieczęć Urzędu. Przyjmując nawet dalej jak twierdzi powódka, iż wypłaty z konta powódki odbywały się bez jej przyzwolenia i wiedzy, co zdaniem Sądu jest absolutnie niewiarygodne, mając choćby na uwadze fakt udzielenia pełnomocnictwa oraz fakt, iż powódka pożyczła A. Z. już wcześniej pieniądze w kwocie 10 000 złotych.

Zeznania powódki są wewnątrznie sprzeczne, w tym zakresie, w jakim podaje, kiedy udzieliła swojej kuzynce upoważnienia. Raz stwierdza, iż po udzieleniu pożyczki, a za chwilę, że jednak przed udzieleniem pożyczki.

Powódce znany był cały proces inwestycji środków pieniężnych i był on przez nią akceptowany.

Udzielenie pełnomocnictwa do rachunku bankowego jest uprawnieniem posiadacza rachunku. Dnia 8 kwietnia 2004 roku powódka udzieliła A. Z. upoważnienia do dysponowania swoimi oszczędnościami. Własnoręcznie podpis została potwierdzona w Urzędzie (...)

w T.. Na podstawie udzielonego upoważnienia A. Z. podjęła

z konta powódki kwotę 51 342,88 złotych. Powódka była w pełni świadoma co do faktu udzielania pełnomocnictwa swojej kuzynce i nie była zobowiązana do jego udzielenia pracownikowi banku. Udzielała ona również pełnomocnictwa do rozporządzania wkładami swoim dzieciom. Nie udzielała ona również wcześniej pełnomocnictw pracownikom banku.

Pozwany nie żądał ustanawiania pełnomocnictw oraz nie wskazywał osób na pełnomocników swoim klientom. Pełnomocnictwo nie zostało udzielone A. Z. w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków pracowniczych, lecz kuzynce powódki do obsługi rachunków i udzielania kuzynce pożyczki. Powódka udzieliła pełnomocnictwa w oparciu o osobiste zaufanie, stosunki rodzinne pomiędzy nią i jej pełnomocnikiem.

Powódka żądała kwoty 60 100,00 złotych wraz z odsetkami. A. Z. na podstawie pełnomocnictwa wypłaciła z rachunków powódki kwotę 51.342,88 złotych. Wysokość tej kwoty potwierdza system bankowy pozwanego, opinie biegłych oraz ustalenia prowadzonego śledztwa -Postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 lipca 2010 roku, sygn. akt (...) Prokuratury Okręgowej w R.. Pełnomocnik powódki wypłacił z jej rachunków kwotę 51.342,88 złotych. Pracownik Banku zadysponował środkami pieniężnymi powódki na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Dokonana wypłata

z rachunków powódki na podstawie udzielonego pełnomocnictwa nie zawierała znamion przestępstwa. Pozwany prawidłowo wykonał swoje obowiązki wynikające z umowy rachunku bankowego. Posiadacz rachunku ma prawo ustanowić pełnomocnika, a bank jest wówczas zobowiązany do realizacji dyspozycji pełnomocnika. W związku z powyższym bank nie ponosi odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. oraz art. 471 k.c.

Ponadto roszczenie powódki uległo przedawnieniu. Roszczenie kontrahenta banku o naprawienie szkody wyrządzonej przez bank deliktem własnym (art. 415 k.c.) przedawnia się w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 k.c.) także wtedy, gdy pracownik tego banku wyrządził kontrahentowi szkodę w wyniku popełnienia przestępstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 roku, IV CSK 257/09). Zgodnie bowiem z art. 442 § 1 k.c. obowiązującym w 2004 roku, roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Reasumując - zważywszy na całość przeprowadzonych rozważań - Sąd uznając, że powódka nie udowodniła dochodzonego roszczenia, istnienia przesłanek odpowiedzialności po stronie pozwanego - oddalił powództwo.

Na zasądzoną od powódki na rzecz pozwanego kwotę złożyły się koszty zastępstwa procesowego przez radcę prawnego w kwocie 3.617 złotych.

O kosztach procesu orzekł na mocy art. 98 k.p.c, zgodnie z zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu oraz § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U.

z 2002 roku, Nr 163, póź. 1349 z późn. zm.).

W złożonej apelacji powódka zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów, w sposób niewszechstronny, z pominięciem dowodu z przesłuchania w charakterze strony pozwanego Banku na rozprawie w dniu 12.12.2013r. na okoliczności zaistniałych nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu bankowego oraz ochronę wiarygodności i mocy dowodowej zeznań powódki i błędne ustalenie, że pełnomocnictwo udzielone pracownikowi pozwanego A. Z. było prawidłowe;
- 2) naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. przez niezasadne przerzucanie ciężaru dowodu na powódkę w zakresie wykazania, że nienależyte wykonanie zobowiązania przez pozwanego nastąpiło na skutek okoliczności za które pozwany ponosi odpowiedzialność;
- 3) naruszenie art. 361 § 1 kc poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za bezprawną wypłatę środków pieniężnych z rachunku bankowego powódki w sytuacji, gdy istnieje bezpośredni (ewentualnie pośredni) związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem pozwanego polegającym na dopuszczeniu się nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu bankowego banku, a nieuprawnioną wypłatą oszczędności przez pracownika pozwanego Banku;
- 4) naruszenie art. 415 kc w zw. z art. 471 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu braku zbiegu odpowiedzialności kontraktowej i odpowiedzialności za czyn własny pozwanego;
- 5) naruszenie art. 442¹ § 2 kc (art. 442 § 2 kc w brzmieniu obowiązującym w 2004 r.) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu 3 letniego terminu przedawnienia roszczeń, podczas gdy w przypadku dochodzonego roszczenia zastosowanie znajduje 10 letni termin przedawnienia roszczeń;
- 6) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że pełnomocnictwo udzielone przez powódkę pracownikowi pozwanej A. Z. nie zostało udzielone w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków pracowniczych, że dokonywanie wypłat z rachunku bankowego powódki przez pracownika banku A. Z. nie nosiło znamion przestępstwa, podczas gdy zostało za takie uznane i jednoznacznie stwierdzone w prowadzonym śledztwie przez Prokuraturę Okręgową w R. oraz w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oraz, że powódka nie wykazała, iż przysługuje jej roszczenie wobec pozwanego, podczas gdy w rzeczywistości z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że do nieprawidłowości po stronie pozwanego doszło z jego winy.

Wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, gdyż tak jak i powództwo jest oczywiście bezzasadna.

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sadu I instancji i uznaje je za własne.

Jak to wskazano na wstępie, zarówno powództwo jak i apelacja są oczywiście bezzasadne, gdyż pozwany Bank nie ma legitymacji biernej w tym sporze.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wykryte w pozwanym Banku w 2004 r. nieprawidłowości (podrabianie podpisów klientów na dowodach wypłat oraz dokonywanie nieprawidłowych operacji księgowych) nie dotyczyły wypłaty z rachunku bankowego powódki, gdyż wypłata z jej rachunku bankowego kwoty 51.342,88 złotych została dokonana na podstawie udzielonego przez powódkę pełnomocnictwa A. Z..

To co najważniejsze i przesądające w tym sporze to to, że powódka przyznała, iż sama napisała i podpisała to pełnomocnictwo dla A. Z..

Dokonana wypłata nie nosiła więc znamion przestępstwa i nie pozostaje w związku przyczynowym z w/w nieprawidłowościami w pozwanym Banku.

Całkowicie bezpodstawny i nieskuteczny jest więc zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie w/w nieprawidłowości w pozwanym Banku oraz art. 361 § 1 kc, a że twierdzenia i zeznania powódki były zmienne i wewnętrznie sprzeczne wynika z powołanych przez ten sąd dowodów.

Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, że udzielone przez powódkę pełnomocnictwo A. Z. nie zostało udzielone w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków pracowniczych, gdyż nie ma ku temu żadnych podstaw, a takie twierdzenie apelacji jest całkowicie bezpodstawne i gołosłowne.

Jest niesporne, że A. Z. była kuzynką powódki, a przedmiotowe pełnomocnictwo nie zostało udzielone w pozwanym Banku lecz w domu powódki, która je napisała i podpisała. Powódka udzieliła tego pełnomocnictwa świadomie i z własnej woli, w oparciu o osobiste zaufanie i stosunki rodzinne pomiędzy nią, a tym pełnomocnikiem.

Pozwany nie żądał ustanowienia pełnomocnika i nie wskazywał swoim klientom osób na pełnomocników, gdyż jest to wyłączne uprawnienie posiadacza rachunku, a w XXI wieku każdy, zwłaszcza posiadacz rachunku – jak powódka – wie co to jest pełnomocnictwo. Bank nie miał i nie ma żadnego wpływu na wybór osoby pełnomocnika.

Istnienie takiej świadomości u powódki potwierdza dodatkowo niesporny fakt, że powódka udzieliła też pełnomocnictw swoim dzieciom do rozporządzania wkładami na książeczkę oszczędnościowej, a w trybie art. 299 kpc przyznała, iż przez dziesięć lat pracowała w firmie jako kasjerka. Niewątpliwie wiedziała więc i wie na jakiej podstawie mogą być wykonywane wypłaty pieniędzy oraz kto to jest pełnomocnik, kto i po co go ustanawia.

Całkowicie chybione są też uwagi apelacji co do tego, że udzielone przez powódkę pełnomocnictwo A. Z. nie zostało poświadczane przez pracownika pozwanego Banku. Skoro bowiem jest niesporne, że pełnomocnictwo to zostało przez powódkę podpisane (także przez nią napisane) to poświadczenie podpisu powódki przez pracownika pozwanego Banku, czy też w Urzędzie (...) w T. (co nastąpiło) jest bezprzedmiotowe.

Ta okoliczność miałaby znaczenie wtedy, gdyby podpis powódki na pełnomocnictwie został podrobiony, gdyż wówczas pozwany Bank ponosiłby odpowiedzialność za brak należytej staranności (brak poświadczenia własnoręczności podpisu osoby udzielającej pełnomocnictwa).

Z powyższego wynika, że całkowicie bezpodstawne są też zarzuty apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 415 i 471 kc, gdyż oczywiste jest, że brak jest podstaw do jakiegokolwiek odpowiedzialności pozwanego Banku w tym sporze.

Pozwany Bank nie ma legitymacji biernej w tej sprawie.

Na marginesie należy bowiem tutaj zauważyć, że ewentualnych roszczeń z tego tytułu powódka może dochodzić wyłącznie od pełnomocnika (A. Z.),

a wobec jej śmierci, wobec jej spadkobierców, gdyż po pobraniu, w oparciu o udzielone pełnomocnictwo, kwoty 51.342,88 złotych, pełnomocnik powinien się z nią później „rozliczyć” (art. 740 zd. 2 kc), chyba że inne były pomiędzy nimi ustalenia.

Niezależnie od powyższego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił też, że hipotetyczne roszczenia powódki wobec pozwanego Banku uległo przedawnieniu.

Wbrew twierdzeniu apelacji orzekający Sąd nie dopuścił się naruszenia

„art. 442¹ § 2 kc (art. 442 § 2 kc)”, gdyż powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2009 r., IV CSK 257/09 trafnie ustalił, że miałby tutaj zastosowanie art. 442 § 1 kc (obecnie art. 442¹ § 1 kc), który przewiduje trzyletni termin przedawnienia.

Skarżąca powódka nadal powołuje się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.01.2008 r., IV CSK 380/07, który w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest poglądem odosobnionym (tak jak w wyroku z dnia 19.11.2009 r., IV CSK 257/09 Sąd Najwyższy wypowiedział się bowiem także w wyrokach: z dnia 15.07.2010 r., IV CSK 146/10, OSNC 2011, z. 3, poz. 32, z dnia 21.10.2010 r., IV CSK 236/10, LEX nr 943484 i z dnia 11.02.2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004, z. 5, poz. 75).

Zgodnie z art. 442 § 1 kc, który obowiązywał w 2004 r., trzyletni termin przedawnienia biegnie od dnia, w którym powódka dowiedziała się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a w pozwie powódka przyznała, że dowiedziała się o tym podczas wizyty w pozwanym Banku w dniu 21.07.2004 r. (k. 4). Termin ten upłynął zatem dnia 21.07.2007 r., czyli blisko sześć lat przez wniesieniem pozwu (29.03.2013 r.; k. 3).

Całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie apelacji, że termin ten powinien być liczony dopiero od dnia umorzenia śledztwa w dniu 30.07.2010 r., gdyż takie zdarzenie nie ma znaczenia w sprawie, a taka koncepcja skarżącej powódki jest sprzeczna z w/w treścią art. 442 § 1 kc i jej w/w przyznaniem w pozwie.

Na koniec należy ponownie zauważyć, że ewentualnych roszczeń powódka może dochodzić wyłącznie przeciwko spadkobiercom A. Z., gdyż pozwany Bank nie ma legitymacji biernej w tym sporze.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 i 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego przez Sąd I instancji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r., które stanowią wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 75 % stawki minimalnej.

8.12.2014 r.

ZG/ap